

Wczoraj i dziś beatyfikacji i kanonizacji

Czas wakacyjny w liturgii Kościoła obfituje w liczne wspomnienia świętych i błogosławionych, warto zastanowić się jaka jest różnica między świętym, a błogosławionym oraz jakie procedury towarzyszą w ustaleniu świętości kandydata na ołtarze.

Na początku należy odpowiedzieć sobie na pytanie, co to jest beatyfikacja i kanonizacja?

Często robi się pomyłki na temat tego, co to jest beatyfikacja, a co kanonizacja i czym się one różnią. Istotnym elementem rozróżniającym beatyfikację od kanonizacji jest fakt, że beatyfikacja jest zezwoleniem na kult publiczny, natomiast kanonizacja jest poleceniem i decyzją ostateczną. Zatem kanonizacja jest orzeczeniem mającym charakter prawny, polecającym czczyć danego świętego w całym Kościele Powszechnym, przez co wprowadza nowy kult publiczny w życie Kościoła.

Papież kanonizując kogoś w sposób uroczysty ogłasza, że ktoś jest zbawionym, świętym i można się do niego modlić, a on może się wstawiać do Boga. W związku z tym kanonizacja poza walorem prawnym posiada także wymiar dogmatyczny.

Zarys historii kanonizacji

Pierwszej „kanonizacji” dokonał sam Jezus Chrystus, składając nawróconemu łotrowi obietnicę, że znajdzie się z Nim w Królestwie Bożym. W pierwszych latach chrześcijaństwa decydującą rolę odgrywał *vox populi Dei* – *głos ludu Bożego*, czyli aklamacja ludu. Kanonizacja odbywała się z udziałem biskupów, którzy stali na czele danych gmin chrześcijańskich. Biskup był zawsze obecny przy kanonizacji męczennika, brał udział we mszy świętej sprawowanej na grobie męczennika, a następnie wpisywał go do katalogu gminy i polecał opracowanie jego życiorysu, który rozsyłano do sąsiednich Kościołów. W ten właśnie sposób rozpowszechniał się kult. Powstawały również *Acta martyrum* – *akta męczeństwa*, do czytania wiernym i szerzenia kultu męczenników. Kiedy ustały prześladowania, nastał okres wyznawców. Wówczas wtedy sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała, ponieważ nie było wiadomo, kto ma kanonizować i w jaki sposób ma się dokonywać kanonizacja. W przypadku męczenników przenoszono ich ciała w miejsca pochówków, gromadzono się przy ich grobach, sprawowano msze św. ku ich czci i postanawiano, by każdego roku czczyć rocznicę narodzin dla nieba. Przy pierwszych wyznawcach nie było jeszcze procesów, ale zaczęły się już formułować pierwsze procedury, które prowadziły do przekonania, czy rzeczywiście ten ktoś się nadaje na ogłoszenie świętym. Do pierwszych wyznawców należeli przede wszystkim asceci, biskupi oraz różnego rodzaju

pustelnicy, wokół których już za życia gromadził się lud pytając o radę, prosząc o wstawiennictwo oraz modlitwę. Wokół tych ludzi istniało bardzo żywe zainteresowanie tek, że ich pilnowano, aby ktoś nie wykradł ich ciał bezpośrednio po śmierci. Chciano, bowiem od razu po śmierci mieć ich relikwie, by otaczać je czcią. W miarę upływu lat zaczęło przybywać więcej świętych, co było przyczyną rozszerzania się kultu. Z czasem biskupi, a potem papieże zaczęli wymagać pewnych procedur przed wyniesieniem kogoś na ołtarze, czyli ogłoszenia go kanonizowanym. Należało napisać życiorys, stąd powstawały żywoty, historie i zbiory cudów. W 606 r. papież Bonifacy IV przemianował rzymski Panteon - upamiętniający bóstwa pogańskie - na kościół Świętych Apostołów i Męczenników i od tej pory czcią otoczono już wszystkich świętych Pańskich.

Natomiast na synodzie laterańskim w 995 roku Jan XV dokonał pierwszej formalnej kanonizacji - św. Ulryka z Augsburga.

Wreszcie w proces kanonizacyjny zaczęli interweniować papieże, rezerwując kanonizację dla Stolicy Apostolskiej w 1182 roku. Gdy ogłoszono dekrety Grzegorza IX w roku 1234 przepis ten wszedł w życie. Natomiast beatyfikacja została zastrzeżona Stolicy Apostolskiej w 1515 roku. Dopiero papież Urban VIII skodyfikował w 1634 roku proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny, który przeszedł dużą ewolucję zanim wszedł do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, a na nowo został uregulowany Konstytucją Apostolską *Divinus perfectionis Magister* Jana Pawła II, ogłoszoną 25 stycznia 1983 roku. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych dołączyła do niej normy, które powinny być zachowane w tzw. dochodzeniu diecezjalnym.

Procedury ustalania świętości

Prośbę o wszczęcie i przeprowadzenie procesu beatyfikacyjnego albo kanonizacyjnego mogą wnosić zarówno zespoły osób, jak i poszczególni wierni, których najczęściej reprezentuje postulator. W procesie uczestniczy również *promotor fidei* – rzecznik wiary, którego zadaniem jest troska o przestrzeganie wszystkich przepisów kościelnych, a także podnoszenie ewentualnych zarzutów przeciw świętości osoby; z tego powodu bywa również nazywany *advocatus diabo – adwokatem diabła*. Proces beatyfikacyjny wszczyna miejscowy biskup, zbierane są świadectwa z przesłuchań świadków oraz cała dokumentacja dotycząca osoby, której przysługuje już wtedy tytuł sługi Bożego. Opracowywany jest dowód na praktykowanie heroicznego cnót teologicznych i moralnych, analizowana jest duchowość kandydata na ołtarze. O ile zachowały się pisma, poddaje się je badaniom teologicznym, czy nie ma w nich nic sprzecznego z prawdami wiary. Do akt procesowych dołącza się także zachowaną

korrespondencje, kazania oraz dzienniki z opinią teologiczną. Przesłuchania świadków odbywają się na podstawie pytań opracowanych przez promotora sprawiedliwości. Dopuszcza się również dokumenty i opinie biegłych.

Zebrane materiały przesyła się do rzymskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, gdzie po analizie - na polecenie papieża - wydawany jest dekret beatyfikacyjny, ogłaszający sługę Bożego - błogosławionym. Podczas uroczystości beatyfikacyjnej odczytywane jest breve papieskie i odsłaniany jest obraz z jego wizerunkiem. Po beatyfikacji odbiera on cześć w określonym miejscu albo zakonie.

Do kultu powszechnego w całym Kościele wymagana jest kanonizacja. Na wniosek postulatora proces kanonizacyjny wszczyna również miejscowy biskup. W dochodzeniu rozpatrywane są przede wszystkim cuda uczynione za wstawiennictwem błogosławionego. Akta procesowe przesyła się do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych: po wysłuchaniu zdania kardynałów - członków tej Kongregacji - oraz konsultorów, papież poleca wydać dekret kanonizacyjny, a na konsystorzu wyznacza dzień kanonizacji. Przeprowadza ją osobiście podczas uroczystej Mszy św. Do beatyfikacji i do kanonizacji wymagane są przynajmniej dwa cudowne uzdrowienia za wstawiennictwem osoby objętej dochodzeniem, toteż w procesie muszą również uczestniczyć lekarze, którzy prowadzili uzdrowionych chorych.

Statystyka

Pontyfikat Jana Pawła II był okresem niespotykanej w dziejach Kościoła eksplozji beatyfikacji i kanonizacji. Pomiedzy 933 a 1635 r., a więc w ciągu siedmiu wieków, kanonizowano zaledwie 67 osób, a w latach 1500-1900 beatyfikowano 300, a kanonizowano 100 osób. Jeszcze w XIX w., w czasie pontyfikatów Leona XII czy Piusa VIII, nie przeprowadzono ani jednej kanonizacji! Przed Janem Pawłem II najwięcej beatyfikacji i kanonizacji przeprowadzili Pius IX - 52, oraz Pius XII, który w samym tylko Roku Jubileuszowym 1950 dokonał ich 22.

Ks. Adam

Artykuł przygotowano na podstawie wiadomości uzyskanych z różnych stron internetowych.